

UDZIAŁ PRACOWNIKÓW OGRODÓW BOTANICZNYCH W DYDAKTYCE INSTYTUTOWEJ

Odejście od werbalnego nauczania i ciągła modernizacja tego procesu zgodnie z postępowaniem nauk botanicznych, zmienia zakres i formy dydaktyki tradycyjnej ogrodów botanicznych. Dość wspomnieć, że w jak dużym stopniu uległy zmianie ekspozycje różnych kolekcji roślin w ogrodach botanicznych. Nie wystarczają już dziś układy taksonomiczne czy geograficzne, uzupełnia się je układami odpowiednio ilustrującymi różne istotne zjawiska dotyczące świata roślin. Obecnie obserwuje się w nauczaniu biologii, a w szczególności botaniki, z jednej strony zastosowanie w większej mierze metod ekologicznych, z drugiej biochemicznych. Tym kierunkom modernizacji dydaktyki botanicznej winna nie tylko odpowiadać działalność dydaktyczna pracowników ogrodów, ale nawet wyprzedzać ją poprzez przygotowanie koniecznej, materialnej podstawy dla zmian nauczania. Dlatego też naszym aktualnym obowiązkiem jest dążność do większego niż dotychczas powiązania pracowników ogrodów i instytutów w realizacji programów nauczania. Pracownicy ogrodu nie mogą i nie powinni zastępować pracowników instytutu w nauczaniu bezpośrednim młodzieży, bowiem bezpośrednie nauczanie wymaga konkretnej specjalizacji samego warsztatu dydaktycznego, gdy tymczasem warsztat dydaktyczny ogrodu jest do tego przygotowany tylko w zakresie ogólnym.

Działalność dydaktyczna ogrodów botanicznych nade wszystko polega na pośredniej roli, nie wyklucza jednak możliwości działalności dydaktycznej bezpośredniej w ramach realizacji konkretnych zadań dydaktycznych wyznaczonych programem.

Pośrednia działalność dydaktyczna

Podkreślić należy, iż bez udziału pracowników ogrodu botanicznego dziś nie jest możliwa realizacja nawet w minimum procesu dydaktycznego w zakresie podstawowych dyscyplin botanicznych (taksonomii roślin, morfologii, anatomii, geografii i ekologii, fizjologii), jak również ich różnych bardziej wyspecjalizowanych działów, a często uznanych już za odrębne, nowe dyscypliny (fenologia, algologia, kultury tkankowe, hodowle akwariowe). Udział zatem pracowników ogrodów botanicznych w pośredniej realizacji programów nauczania dyscyplin botanicznych można przedstawić w skrócie:

1. Utrzymywanie i ciągła modernizacja różnych kolekcji roślin.
2. Przygotowywanie i zabezpieczanie zaplecza dla doświadczalnictwa fizjologicznego i ekologicznego.
3. Przygotowywanie w granicach możliwości materiałów do ćwiczeń z różnych dyscyplin (z anatomii roślin, cytologii, morfologii, ekologii).

4. Przygotowywanie materiału roślinnego do specjalnych badań i związanego z nimi procesu dydaktycznego.
5. Przygotowywanie specjalnych pokazów i kompletowanie roślin, demonstrowanych podczas wykładów kursowych czy fakultatywnych.
6. Ewentualne zakładanie poletek genetycznych.
Ponadto w niedalekiej przyszłości:
7. Utrzymywanie czystych kultur i populacji.
8. Stworzenie «banku kultur tkankowych» (podstawowych) i utrzymywanie ich w gotowości*.
9. Hodowla różnych testowych roślin.

Zrozumiałe jest, że udział pracowników ogrodów botanicznych w pośredniej dydaktyce botanicznej jest w podanym zakresie w różnych ogrodach różny i z pewnością niepełny. Jako przykład można podać, iż w jednym z najbardziej podstawowych obowiązków dydaktycznych ogrodów botanicznych, a mianowicie w udostępnianiu kolekcji roślin subtropikalnych i tropikalnych udział ten jest niedostateczny.

Bezpośredni udział pracowników w dydaktyce

Przez bezpośredni udział pracowników w dydaktyce należy rozumieć realizację programu nauczania w konkretnym wymiarze godzin, przewidzianych programem dla danego przedmiotu zarówno w wykładach, różnego rodzaju ćwiczeniach i w praktykach. Wyłaniają się tu dwie alternatywy:

1. Całkowite wyłączenie pracowników ogrodu z dydaktyki bezpośredniej.
2. Obciążenie dydaktyczne pracowników ogrodu nie powinno przekraczać 20—30% wymiaru godzin wynikających z obowiązków przewidzianych w Karcie Nauczyciela.

Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku musimy mieć na uwadze, że każde obciążenie godzinowe pracowników ogrodu może ograniczyć wydajność ich pracy na rzecz ogrodu, niezależnie od określonej funkcji czy zakresu obowiązków danego pracownika w ogrodzie. Takie ograniczenie z natury rzeczy może osłabić efektywność pośredniej działalności dydaktycznej. Przyjęcie alternatywy drugiej może być aktualne jedynie tylko w przypadkach powstałej konieczności wzmocnienia sił dydaktycznych instytutów, bowiem polityka kadrowa nie pozostawała w ostatnich latach w różnych instytutach w równowadze z wzrastającymi potrzebami etatowymi tych placówek. Ważny jest tu również moment wykorzystania wyjątkowych możliwości warsztatowych ogrodów botanicznych z jednej strony, z drugiej zaś wysokiej klasy specjalistów, głównie z grona kadry samodzielnych pracowników naukowych, którzy niejednokrotnie reprezentują rzadkie dyscypliny i to o dużych wartościach społeczno-gospodarczych. Przykładów tu można podać wiele, i myślę że bardzo swoiście zróżnicowanych w naszych ogrodach.

* Od redakcji: nie wydaje się to zadaniem ogrodów botanicznych.

Dotychczas w naszych ogrodach botanicznych, w różnym stopniu były prowadzone oraz mogłyby być prowadzone następujące zajęcia dydaktyczne:

1. W ramach pracowni półdiennej botanicznej dla III r. studentów biologii prowadzone zajęcia z zakresu praktyki ogrodniczej niezbędnej dla pełnego wykształcenia nauczycieli.
2. Pracownia specjalistyczna dla IV r. botaniki (we Wrocławiu, w Poznaniu) w określonej specjalności.
3. Pracownia magisterska wraz z kierowaniem pracami magisterskimi.
4. Praktyki wakacyjne dla studentów III r. biologii z własnej uczelni i innych ośrodków, praktyki dla studentów III r. SGGW i WSR, dla uczniów techników ogrodniczych oraz praktyki dla nauczycieli, zgłaszanych przez Ośrodki Metodyczne.
5. Staże asystenckie i staże naukowe dla młodej kadry.
6. Studia doktoranckie dla biologów i ogrodników.

Zakres i efektywność bezpośredniej działalności dydaktycznej pracowników ogrodów botanicznych są w dużym stopniu zależne od wielu czynników, a jeden z nich zasługuje na szczególną uwagę, mianowicie położenie względem siebie instytutu i ogrodu. Na ogół ogrody botaniczne są oddalone od instytutów botanicznych (Poznań, Lublin) i włączenie ogrodów w pełny nurt dydaktyki instytutowej nie sprzyja dążności do rozszerzenia toku nauczania studentów już nadmiernie obciążonych.

Udział pracowników ogrodów botanicznych w bezpośredniej dydaktyce instytutowej niewątpliwie mógłby ułatwić kształcenie specjalnej młodej kadry naukowej dla potrzeb ciągle rozwijających się ogrodów botanicznych, co musimy mieć na uwadze.

Referat na temat *Współpraca naukowa pomiędzy ogrodami botanicznymi* nie został wygłoszony w związku z nieprzewidzianym wyjazdem prof. dra J. Walasa.

Sprawę tę krótko omówiła dr Wanda Wróbel-Stermińska, która podkreślając wagę takiej współpracy — rozszerzyła nieco poprzednią na ten temat wypowiedź dr J. Teleżyńskiej.